

# Słowo Polskie

wychodzi codziennie rano

## Ceny prenumeraty:

we Lwowie  
 bez doręczenia do domu miesięcznie . . . zł. 5-80  
 z dostawą do domu . . . zł. 6-10  
 na prowincji  
 z przesyłką poczt. . . zł. 6-10  
 za granicą . . . zł. 9-00  
 Numer pojedynczy we Lwowie i na prowincji **25 gr.**

## Ceny ogłoszeń:

Za 1 wiersz milimetr. (6 1/2 cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadzianem i w nekr. gr. 50, w kronice, repertuar dział gospodarczy, pasów tekstylnych gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1-.-. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowa gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne za słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastawieniem miejsc 25 proc. Zagraniczne " 50 proc. drożej.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. — Listy w sprawach przedpłaty, odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegr.: Słowo Polskie, Lwów. — Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Lwów, ul. Zimorowicza 15. — Nr. Konta w P. K. O. 150.650. — Telef. Redakcji 27 i 7102, międzyriastowy 27. — Telef. Admin. 14-27. — Telef. Drukarni 14-27.

## Akademia papieska w Warszawie.

Warszawa, 14 lutego. (PAT) Celem uczczenia 10-letniej koronacji i pontyfikatu Ojca św. Piusa XI odbyła się dziś w sali Rady miejskiej uroczysta akademja papieska. Przybyli członkowie Rządu, przedstawiciele sejmu i senatu, generalicia, poseł węgierski i charge d'affaires włoski. Wchodzącego nuncjusza papieskiego msgr. Marmaggię w otoczeniu biskupów powitały dźwięki fanfary watykańskiej. Następnie przybył P. Prezydent Rzeczypospolitej w towarzystwie premiera Prystora. Po odegraniu Hymnu państwowego odczyt p. t. „Polska ideologia narodowa wobec stolicy apostołskiej“ wygłosił p. Stan. Miklaszewski.

## W 14-tą rocznicę przejścia II-giej Brygady Legionów.

Warszawa, 14 lutego. (PAT) Celem uczczenia 14-tej rocznicy przejścia II-giej Brygady Legionów przez front austriacki pod Rarańczą odbyła się uroczysta akademja w sali klubu urzędników państwowych. Akademje zagałi prezes Sławek, następnie przemawiali prezes Federacji gen. Górecki, poseł Miedziński i gen. Malinowski.

## Hitler obywatelem Rzeszy.

Berlin, 14 lutego. (PAT) Sprawa obywatelstwa Hitlera została już oficjalnie załatwiona przez mianowanie Hitlera profesorem stosowanej pedagogiki w wyższej szkole technicznej w Brunświku.  
 Kandydatura Hitlera na stanowisko prezydenta Rzeszy ma być zgłoszona we wtorek.

## Zgromadzenie Rady Ligi N. Z KONCEM B. M.

Genewa, 14 lutego. (PAT) Ze źródeł dobrze poinformowanych donoszą, że delegacja Chin zdecydowała się utrzymać żądanie zwolnienia nadzwyczajnej sesji zgromadzenia Ligi Nar. Rada postanowiła wobec tego uczynić zadość życzeniu delegacji chińskiej i zwołać zgromadzenie na koniec b. m.

## OKÓLNIAK MINISTRA SKARBU.

Warszawa, 14 lutego. (PAT) Ostatnio rozesłany został do wszystkich Izb skarbowych ważny okólnik, podpisany przez wicemin. Zawadzkiego, dotyczący sprawy t. zw. dochodzenia co do pochodzenia kapitałów, lokowanych przez poszczególne osoby w nieruchomościach.  
 Wspomniany okólnik Ministerstwa Skarbu poleca władzom skarbowym zaniechać na przyszłość przeprowadzania wszelkich takich dochodzeń, gdyż dochodzenia takie w żadnym wypadku nie mogą służyć za podstawę do opodatkowania powyższych kapitałów.

## ZGON PRZYJACIELA POLSKI.

Białogród, 14 lutego. (PAT) Odbył się tu pogrzeb prof. Knezewicza, wielkiego przyjaciela Polski i zasłużonego tłumacza literatury polskiej na język serbo-chorwacki.

## Manewry floty niemieckiej na Bałtyku.

Berlin, 14 lutego. (PAT) Krążownik niemiecki „Leipzig“ odpływa dziś do portu w Piławie, skąd wraz z innymi jednostkami floty odpłynie na Bałtyk celem urządzania manewrów.  
 „Deutsche Zeitung“ przypuszcza, że manewry floty niemieckiej na Bałtyku rozostają w związku z ostatnimi wydarzeniami na terenie okręgu kłajpedzkiego.  
 Odległość z Piławy do Kłajpedy mo-

że „Leipzig“ przebyć w ciągu 5 godzin.

Berlin, 14 lutego. (PAT) Donoszą z Genewy że Rada Ligi Narodów odroczyła debatę w sprawie konfliktu niemiecko-łitewskiego na terenie Kłajpedy do następnego tygodnia. Sekretarz stanu v. Buelow pozostanie w Genewie i występować będzie jako przedstawiciel Niemiec w tej sprawie.

## Zjazd prezesów Rad powiatowych B.B.W.R. okręgów Lwów---Sambor.

Lwów, 14 lutego 1932.  
 Wczorajszy zjazd prezesów i sekretarzy Rad powiatowych, należących do okręgów wyborczych Lwów i Sambor, był wyrazem coraz wyraźniej znaczącej się konsolidacji obozu rządowego w naszej dzielnicy i owocnej pracy gospodarczo-kulturalnej w terenie.  
 Obecni byli: wojewoda Roźniecki, w zast. p. kuratora Okr. szkol. naczelnik wych. og. Kesstlich, senatorowie: dr. Loewenherz, Potworowski, Sobolewski z Warszawy i Zaleski, posłowie: Byrka, Baczyński, dr. Domaszewicz, Choiński, Dzieduszycki, Ekiert, Kosydarski, Malinowski z Warszawy, dr. Męcarski, dr. Seidler, dr. Zdzisław Stroński, Wojciechowski, Wojtowicz.  
 Przewodniczył wiceprezes Rady naczelnej sen. dr. Loewenherz.

Pan Wojewoda, witając zjazd i życząc mu pomyślnych obrad, wygłosił przemówienie na temat rozwoju pracy kulturalnej i gospodarczej na prowincji.  
 Nastąpiły sprawozdania prezesów z działalności Rad powiatowych, przed stawiające obraz postępującej naprzód pracy w kierunku uświadczenia obywatelskiego, oraz oświatowym i społecznym. Pierwszy przemawiał pre-

zes Rady grodzkiej we Lwowie dr. Marczyński, wykazując wyniki pracy utworzonych w mieście naszym kół, działających na rozmaitych odcinkach życia społecznego. Dalej składali sprawozdania pp.: Wojtorowicz z Drohobycza, Le Bouton z Gródka Jagiell Schmidt z Jaworowa, Daniec z Leska, Preiss ze Lwowa-powiatu, Hotela z Mościsk, Siemieński z Rawy Ruskiej, Konopka z Rudek, Piskozub z Sambora, Kowalski z Sokala, Ryś ze Starego Sambora, Wolf z Turki, Żychiewicz z Żółkwi.

Następnie wygłosili referaty: sen. Potworowski, pos. Wojciechowski, pos. dr. Zd. Stroński i sen. dr. Loewenherz. (Streszczenie ich z powodu przeszkód technicznych odkładamy do jutra.)

Zakończyła się dyskusja nad referatami, w końcu zaś uchwalono rezolucje wyrażającą hołd P. Prezydentowi Rzeczypospolitej, Marszałkowi Piłsudskiemu, Prezesowi BBWR Sławkowi i Premierowi Prystorowi. Przyjęto też rezolucje, zgłoszoną przez p. Piskozuba z Sambora, a wyrażającą Prezydium Rady Naczelnej BBWR pełne uznanie i podziękowanie za działalność.

## Przygotowania Japonii do ofensywy.

Paryż, 14 lutego. (PAT) Francuscy rzeczoznawcy wojskowi utrzymują, iż Japończycy, których postawa nie przestaje być tajemniczą, czynią w wielkim sekrecie

### przygotowania do decydującej ofensywy.

Trudno jest ustalić dokładną liczbę wojsk, jakimi rozporządza Japonia na odcinku Szanghaj—Wusung. Natomiast jest prawdopodobne, że w najbliższym czasie nadejdą znaczne posiłki. Prawdopodobnie wojska japońskie spróbują dokonać ruchu uskrzydłającego, któryby pozwolił im otoczyć Szapei.

Według obliczeń francuskich, na przestrzeni 23 km od Szapei do Wusung czynnie są obecnie 3 dywizje kantońskie. Ogółem kantończycy mają do dyspozycji 35.000 do 40.000 żołnierzy.

Wojska kantońskie wykazują o wiele więcej energii i zapału, niż chińskie oddziały, operujące na terenie Mandżurji. Fakt, że udało im się stawić czoło marynarzom japońskim, dodał im wiele otuchy i wpłynął dodatnio na ich ustrój moralny.

Przybycie ostatnio kantońskich wojsk posiłkowych w ilości 10.000 żołnierzy i uokowanie ich w pobliżu koncesji francuskiej zaniepokoiło tamtejszą ludność. Panuje obawa, że dzielnice chińskie Namtao i arsenał Lungwa staną się punktem wyjścia ataków, tembardziej, że skoncentrowano tam 15.000 żołnierzy.

Szanghaj, 14 lutego. (PAT) Japończycy wysadzili dziś na ląd ciężką artylerię i kawalerję. Według informacji ze źródeł japońskich wysadzono na ląd 12.000 żołnierzy.

dalejsze transporty mają przywieźć jeszcze 10.000 żołnierzy.

## Japończycy w forcie Wusung.

Szanghaj, 14 lutego (PAT.) Według doniesień ze źródeł chińskich oddział 100 żołnierzy japońskich zajął po zwycięskiej walce północny odcinek fortu Wusung.

## KOMISJA KONSULARNA NIE PRZY-SZŁE SPRAWOZDAŃ.

Genewa, 14 lutego (PAT.) Generalny sekretariat Ligi Narodów ogłasza drugie sprawozdanie specjalnej komisji konsularnej w Szanghaju. Sprawozdanie to stwierdza, że wroga akcja obu stron jest prowadzona w dalszym ciągu, obie strony dopuściły się złamania przyrzeczeń zawieszenia broni, nieregularne i regularne oddziały wojskowe japońskie dopuściły się licznych wykroczeń wysiedlenia i masowych egzekucji. W końcu raport zaznacza, że komisja nie zamierza przysyłać dalszych sprawozdań.

## NIEMA POROZUMIENIA MIĘDZY SOWIETAMI I JAPONJĄ.

Moskwa, 14 lutego. (PAT) Agencja Tass na podstawie informacji z kół urzędowych zaprzecza pogłoskom o istnieniu tajnego porozumienia między Sowietami a Japonją w sprawie Mandżurji. Przepuszczalnie pogłoska ta powstała wskutek propozycji rządu sowieckiego zawarcia paktu o nieagresji z Japonją. Rząd sowiecki złożył odpowiednie propozycje na ręce japońskiego ministra spraw zagranicznych Yosizawy, odpowiedzi jednakże dotąd nie otrzymał.

## HAUSSA PAPIERÓW WARTOŚCIOWYCH W U. S. A.

Berlin, 14 lutego. (PAT) Donoszą z Nowego Jorku o silnej haussie na papiery wartościowe, które zwykływały od 2 do 15 punktów. Dwa miliony 200 tysięcy akcji zmieniło posiadaczy. — Dzienniki amerykańskie donoszą, że przyczyną zwwyżki jest przyjęcie przez senat projektu ustawy o rozszerzeniu kredytu.

## OSTATNIE DEPESE Z LAKE PLACID.

Lake Placid, 14 lutego. (PAT) Polska drużyna hokejowa wyjechała do Chicago, gdzie w poniedziałek rozegra mecz hokejowy.

Lake Placid, 14 lutego. (PAT) Wyniki biegu narciarskiego na 50 km: 1) Saarinen (Finlandja) 4 g. 28 m., 2) Liikanen (Finlandja) 4 g. 28 m. 20 s., 3) Rudstatuen (Norwegia) 4 g. 31 m. 53 s., 4) Oie Regge (Norwegia) 4 g. 32 m. 05 s., 5) Zigund Vestand 4 g. 32 m. 40 s. i t. d.

Z pośród zawodników czechosłowackich dalsze zaszczytne miejsca zajęli Feisteuer 13-te, Cifka 14-te.

Zawodnik polski Skupień nie ukończył biegu.

## SILNE MROZY W JUGOSŁAWJI.

Białogród, 14 lutego. (PAT) Panują tu silne mrozy i wichury śnieżne. Żegluga na Dunaju i Sawie została wstrzymana.

## Wiadomości bieżące

15

lutego

1932

Poniedziałek

Faustyna M.

Jutro: Juljanny p.

Wschód słońca 6 54

Zachód 16 47

## TEATR WIELKI

Poniedziałek 15 II godz. 7.30 „Cyganeria“ opera Puccini'ego.

## TEATR ROZMAITOSCI

Poniedziałek 15 II godz. 8 „Święty płomień“.

## KINOTEATRY.

APOLLO: „Patrol“.  
CASINO: „Trader Horn“.  
CHIMERA: „Wielki Gabo“.  
GRAZYNA: „Kwiat Algieru“.  
KOPERNIK: „Czwórka piechurów“.  
LEW: „Zielona brygada“ i „Gwiaździsta eskadra“.  
MARYSIENKA: „Czwórka piechurów“.  
MIRAŻ: „Strzała Erosa“.  
OAZA: „X. 27“.  
PALACE: „Raj ukradziony“.  
PAN: „Sewilla, miasto miłości“.  
PASAŻ: „Macistes w piekie“ oraz „Romanis p. Opolskiej“.  
PROMIEN: „Dusze w niewoli“.  
RAJ: „Ułani, ulani, chłopcy malowani“.  
STYLOWY: „On albo ja“.  
SŁOŃCE: „Biali Indianie“ i „Wiosna uczyć“.  
UCIECHA: Harry Peel, „6 tygodni wśród apaszów“.

=□=

— Z Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych we Lwowie (gmach Muzeum Przemysłowego, wejście od ul. Dzieduszyckich 1). Otwarta jest wystawa zbiorowa studjów i pejzaży artysty-malarza prof. Feliksa M. Wyrzywalskiego, obejmująca ponad 100 prac tego znakomitego artysty, oraz kolekcja prac graficznych znanej artystki Janiny Nowotnowej. Wystawa otwarta jest codziennie od godz. 10 do 15 po poł.

=□=

POLSKIE TOWARZYSTWO MUZYCZNE.  
Czwartek 18 lutego: Koncert symfoniczny. Program: I. Strawiński, Psalm symfoniczny, — A. Honegger, Król Dawid. 496

— Dziś w poniedziałek odbędzie się koncert genialnego skrzypka Vasy Prilody. 489

=□=

— Do numeru dzisiejszego dołączamy powieść Frederica Beutet p. t. „Pani Barigny“ w tłumaczeniu p. Marii Domostawskiej.

=□=

— Temperatura we Lwowie w dniu 14 lutego br. wynosiła: o godz. 7 rano ciśnienie barom. 731'9, temperatura

## Jubileusz 10-lecia pontyfikatu Piusa XI.

Wczoraj staraniem Instytutu Akcji Katolickiej odbyła się w sali posiedzeń Rady Miejskiej (ratusz) uroczysta akademię ku uczczeniu 10-lecia pontyfikatu Piusa XI.

Salę ozdobiono portretami i sztandami wypełnionymi publicznością, członkowie „Akcji Katolickiej“, „Odrodzenia“ oraz licznie zebrane duchowieństwo z ks. biskupem - sufraganem Lisowskim na czele. Jawił się i prezydent p. wojewody oraz przedstawiciele władz wojskowych, miejskich i państwowych.

Na wstępie chór alumnów seminarjum duchownego obrz. łącz. odśpiewał

„Oremus pro Pontifice“, poczem orkiestra 40 pp. S. L. odegrała hymn papieski. Akademię zagał prezes lwowskiej Akcji Katolickiej Jan Popowicz, po nim zaś zabrał głos dr. Ignacy Dembowski wygłaszając referat o działalności Piusa XI, którego z Polską łączyły osobistej życzliwości i dawnej misji nuncjusza. Po prelekcji prezes Akcji odczytał, przyjęty aklamacją przez zebranych, tekst telegramu hołdowniczego do Papieża. Na zakończenie akademii chór alumnów odśpiewał pieśń Nowowiejskiego „Cześć Papieżowi“, orkiestra zaś odegrała hymn państwowy.

## Zebranie dyskusyjne B. B. W. R. na temat kwestji ukraińskiej.

W ubiegłą sobotę wieczorem urządziła Rada Grodzka Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem zebranie dyskusyjne na temat kwestji ukraińskiej na terenie Małopolski Wsch.

Dyskusję zagał sen. dr. Loewenherz, omawiając w sposób rzeczowy główne zasady, jakimi Rząd Polski kieruje się w odniesieniu do mniejszości ukraińskiej, oraz jak ma ustosun-

kować się społeczeństwo polskie do tego problemu.

Zarówno nazwisko wybitnego prelegenta, znakomitego znawcy sprawy, jak też sam temat skupiły na zebraniu bardzo liczne grono słuchaczy.

Po referacie wywiązała się ożywiona dyskusja.

(Szczegółowe sprawozdanie z zebrania podamy w nast. numerze).

— 4, o godz. 1 w południe ciśnienie barom. 736'9, temperatura — 6'8, o godzinie 9 wieczór ciśnienie barom. 737'8, temperatura — 8'4.

=□=

— W Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet we Lwowie przy ul. Grodzickich 1 odbędzie się dziś w poniedziałek o godz. 18'30 referat dr. Kruczkie-wiczówny pt. „Nowe prawo małżeńskie“. Wstęp tylko dla członkiń.

=□=

— Aresztowanie oszusta — pośrednika. Przedwczoraj na polecenie sędziego śledczego dr. Seńkiewicza aresztowany został znany we Lwowie pośrednik handlowy i właściciel realności — Wilhelm Dym. Ostatnio był on włączony w aferę śp. Hawrysiwicz, Kolmika i Maślaka, z którymi prowadził konszachty. Obecnie sfalszował weksle na kwotę kilkudziesięciu tysięcy zł. Poszkodowanych przez niego jest szereg osobników, którym polecił swe „pośrednictwo“ w transakcjach, są to Moraczewski, hr. Siemieński, hr. Komonowski, Rucker i in.

— Napad na ulicy. Wczoraj po poł-

dniu na ul. Zamarstynowskiej, obok kamienicy nr. 4 na przechodzącą Matyldę Halpern (Tatarska 2) napadł jakiś nieznany opryszek. Wydarł jej z ręki torebkę i szybko uciekł.

— Drugi od spirytusu. Wczoraj aresztowano spółnika Buffana, sprawcy kradzieży 300 litrów spirytusu w fabryce Kronika. Jest nim 34-letni Piotr Pożnański z Zamarstynowa.

— Z nożem do żony. Stanisław Hebda (Na Błonie 28) odgrażał się od dawna swej żonie przebieciem nożem; wczoraj zaś usiłował kilkakrotnie wprwadzić swą groźbę w czyn.

## SAMOBÓJSTWO KUPCA W PRZEMYSŁU.

Przemysł, 14 lutego. (PAT) Znaczne wrażenie wywołała tu wiadomość o samobójstwie kupca, właściciela firmy „Trykot“, Eiroima Maasa recte Suessapfla, który dziś rano udał się do swego sklepu przy ul. Mickiewicza i zaświeciwszy lampy powiesił się na sznurze.

## Nowy komisarz generalny R. P. w Gdańsku.



Następcą p. m. Henryka Strasburgera na stanowisku komisarza generalnego R. P. w Gdańsku, mianowany został dotychczasowy konsul generalny R. P. w Królewcu dr. Kazimierz Papee.

## Uszkodzenie gazowni w czasie burzy.

W sobotę w nocy nastąpiło zacięcie się dolnej części zbiornika gazowego w czasie silnej burzy śnieżnej. Celem zabezpieczenia podwieszono tę część zbiornika odpowiednimi linami, tem samem usunięto możliwość jakiegokolwiek wypadku.

Gaz świetlny będzie nadal dostarczany bez przerwy dla konsumentów i oświetlenia miasta.

## Trzy wypadki samochodowe.

Wczoraj koło Województwa, gdy Albert Szumiński jechał autem próbnym 33, przebiegał przez jezdnię 8-letni Eugeniusz Schweitzer. Szumiński, chcąc ratować dziecko od przejechania, w ostatniej chwili skierował auto na latarnię łamiąc ją w kawałki.

Za rogatką żółkiewską na Ludwika Juškowa ze Zboisk należało auto firmy „Strem“ i złamało mu dwa zębra. Wczorajszej nocy auto LW. 8380, prowadzone przez szofera Karola Gindę traściło Oge Humeniuk, która padając złamała prawą nogę.

opierał przemysł rożny,  
dass prace bezrobotny

RUFUS KING.

37)

## „Pieniądze, albo życie“

(MURDER DE LUXE.)

Przekład autoryzowany z angielskiego.

(Ciąg dalszy.)

— Ani słowa — rzekł Antoni — dopóki się nie zamkniemy.

— Micah Thrumm?

— Tak. — Odparł Antoni. — Micah Thrumm.

Barry sprawdził, czy luki w kajucie są pozamykane, zaciągnął na nie rolery, zapalił światło (najpierw), zajrzał do łazienki i do wszystkich możliwych kryjówek. Ale nie znalazł nikogo. Tymczasem Antoni wyjaśnił Billingsowi sytuację.

— I pamiętaj — zakończył — zamknij drzwi od środka na zasówkę i nie otwieraj pod żadnym pozorem, dopóki my nie zapukamy.

— Jak poznam, że to wy? — zapytał Billings.

— Zapukamy trzy razy, raz i dwa — rzekł Barry.

— Trzy, dwa i jeden — potwierdził Billings.

— Nie, proszę pana — zaprzeczył

Barry. — Trzy — jeden — dwa. Poza tem niech pan nie otwiera, cokolwiek by się działo. Niech pan się strzeże podstępem. Micah Thrumm może udać głos jednego z nas i powiedzieć, że zapomniał umówionego pukania.

— Nie zapomnę — rzekł Billings, biedszy niż przed chwilą, czego nie można mu było brać za złe.

Antoni i Barry udali się na pokład. Goście stali rzędem koło balustrady i przyglądali się dużemu hydroplanowi, sunącemu wolno po wodzie kr. „Morganie“. Kapitan Wickstrom stał trochę z boku, a obok niego marynarz, którego kieszeń od spodni odstawała wyraźnie, wskazując na ukryty rewolwer. Antoni pochwałił w duszy dyskrecją kapitana, który nie wykonał rozkazu zbyt literalnie, żeby nie straszyc gości. Poszedł do niego z Barrym.

Nie znalazł się na awjacji i zwrócił uwagę tylko na to, że w hydroplanie siedzieli trzej ludzie, jeden z przodu, a dwaj za nim. Kiedy powietrznowodna maszyna znalazła się blisko jachtu, jeden z tych dwóch wstał i krzyknął:

— „Morgana“, ahoy!

Ta forma powitania zmieczyła serce kapitana Wickstroma.

— Ach! — rzekł do Antoniego, rozczmurniając trochę czoło. — Żarliż!

— Pasażer chce dostać się na pokład! — krzyknął znów nieznajomy. — Spuścić łódź!

— Więc pan się kogoś spodziewał? — zapytał kapitan Antoniego.

— Nie. Ale...

— Przyjmijmy go — zaproponował Barry. — Musimy z tem skończyć.

Antoni zgodził się i kapitan Wickstrom, ponury, jak gradowa chmura, bo nierozumiejący sytuacji, poszedł z wielką godnością na mostek, żeby wydać odpowiedni rozkaz. Antoni popatrzył z ciekawością na człowieka, siedzącego z przodu hydroplanu, jak mu się zdawało, pasażera.

Ale trudno było coś powiedzieć o tym osobniku, jako że maskował go ubiór lotniczy, obejmujący również skórzany hełm i wielkie gogle. Antoni ciekaw był, jak on się będzie tłumaczył i zdumiał się, kiedy ten wyróżnił z gromadki widzów Karolinę i, ukloniwszy jej się ręką, zawołał coś niezrozumiałego.

W wołaniu tem było jakieś znane echo, dziwnie znane, coś takiego, czego się dawno nie słyszało, ale przecież nie zapomniało.

— Niech wuj uważa na Hawkinsa — mruknął Barry. — Wygląda w tej chwili tak, jakby się gotował do mor-

— To ktoś, co mnie zna — rzekła oszołomiona Karolina, stając obok nich u szczytu drabinki.

Nieznajomy przesiadł się z hydroplanu do łódki „Morgany“ bez trudności i w ciągu kilku minut znalazł się na pokładzie.

— Karolino! — rzekł, zdejmując gogle i całując damę w policzek.

— Na Boga! — wykrzyknęła Karolina. — Doreas, siostra Billingsa.

## ROZDZIAŁ XI.

Ultimata.

Karolina nie zdziwiłaby się bardziej, gdyby pokład rozstał się pod jej nogami. Nie widziała się i nie komunikowała z Doreas od dziesięciu lat, to jest od czasu, gdy siostra Billingsa osiedliła się na Zachodzie. Przedtem żyły z sobą w przyjaźni.

Za Dorcas wszedł po drabinie majtek obładowany jej bagażem, składającym się z trzech ciężkich waliz. W tym momencie Hawkins zaczął mamrotać.

Georgina podbiegła do ciotki i trzy kobiety podniosły zwykłą w takich okolicznościach wrzawę.

— Jakes ty urosła, dziecko!..

(C. d. a.)

## TYGODNIOWY PRZEGLĄD SPORTOWY.

## Hokej na lodzie na szybszą grę zespołową.

Kto właściwie jest wynalazcą hokeja na lodzie i któremu z krajów należy w tem przyznać pierwszeństwo, nie wiadomo. Czy Irlandji, Szkocji, Francji, czy też Holandji, w której dość silnie uprawiano hokej na trawie, czy Kanadzie, trudno jest stwierdzić.

Gra podobna wielce do obecnego hokeja znana była już u starożytnych Greków i uprawiana przez pasterzy. Jedno jest pewne, że hokej na lodzie — taki jak obecnie jest grywany —

rozwinął się w Kanadzie,

przeszczeniony z hokeja na trawie razem z ilością graczy, t. j. 11, piłką, bramką i podziałem pola dla drużyn. Ten rodzaj hokeja był głównym zajęciem kanadyjskiej młodzieży, która długie okresy zimowe w swojej ojczyźnie poświęcała od ranka do wieczora tej grze.

Silne opady śnieżne uniemożliwiały grę na wolnym powietrzu, toteż w krótkim czasie przeniesiono ją do litych hal, względnie prosto pokryto dachem część boiska, na którym rozgrywano hokej. Zmieniono zasady gry, a mianowicie zredukowano 11 graczy do 7, w miejsce piłki zastosowano krążek kauczukowy w dzisiejszej formie, zmniejszono boisko, linie boczne zbliżowano tak, że krążek pozostaje ciągle w grze, a bramka umieszczona jest nie na końcu linii bramkowej boiska (jak w piłce nożnej), lecz w odległości 3 m. od tej linii w kierunku środka boiska. W samej grze niema przerw, wyjątek stanowi zdobycie bramki, a więc czas potrzebny na nową przemieszczoną ustawienie się drużynom do rozpoczęcia gry.

## Szybkość hokeja

nadadła właściwy charakter tej grze, która z tego względu jest niezwykle interesująca, tak dla zawodnika jak i widza.

W stosunkach kanadyjskich, które trzeba nazwać specyficznymi, gracze, jak również i widzowie nie oszczędzają się. Zdarza się bowiem często, iż widzowie biorą czynny udział w grze.

Reguły „spalonego” również kiedyś nie uznawano. Każdy gracz mógł druzemu krążek zahrać, bez względu na to, gdzie w danym momencie ten się znajdował. Kres temu położono z chwilą, gdy zwrócono uwagę na podniesienie piękna kombinacyjnej gry na lodzie.

## Szybkość gry wycieńcza i meczy.

Gracze zmęczeni muszą być zastąpieni przez innych; ustalono liczbę zastępów na trzech i w ten sposób gra toczyła się bezustannie, przy skoordynowaniu wszystkich sił od początku gry, aż do ostatniego gwizdka sędziego. Do niedawna (5—6 laty wstecz) tak drużyny zawodowe, jak i uniwersyteckie wystawiały do gry pełne dwie drużyny, nawet z bramkarzem. Do drużyny zatem należało 12 graczy i który tylko z nich uległ chwilowemu zmęczeniu, mógł dla odnowienia wybieść z gry bez jakiegokolwiek szkody dla swego zespołu. Szybkość gry sprawiała, że ustanowiono nowe przepisy, które nakazują aby w grze uczestniczyło co najmniej 4 graczy po każdej stronie.

Przerwanie gry dlatego, że jeden z graczy czuje się wyczerpanym, nie

## Mistrzostwa Europy w hokeju.

Międzynarodowy Związek Hokeja na lodzie zdecydował definitywnie, że tegoroczne mistrzostwa Europy w hokeju odbędą się w Berlinie, w dniach 14—20 marca b. r.

W dniu 13 marca obradować będzie w Berlinie kongres międzynarodowy hokeja.

jest bynajmniej dla Amerykanina żadnym powodem. W ich rozumieniu gra musi się toczyć bezwzględnie dalej,

atak za atakiem musi się posuwać ku bramce przeciwnika, a strzały mała padać jak z rogu obfitości. Dlatego też ciągle zmiany w drużynie w czasie

gry są zjawiskiem zwyczajnym. Żadna z gier sportowych nie uległa tylu zmianom przepisów, co hokej na lodzie, a sprawił to charakter jej, t. j. szybkość, zwrotność, technika i opóźnienie jandy na łyżwach.

Hasłem hokeja jest: tempo i szybkość!

## Zawody narciarskie w Rumunji.



W Brasowie, w Rumunji, odbyły się w tych dniach zawody narciarskie. Zawodnym przyglądał się król Karol II oraz mi-

nister wojny gen. Steianasco-Amza. — Na ilustracji naszej widzimy narciarzy, udających się na teren zawodów.

## Otwarcie nowej skoczni narciarskiej.

## Narciarskie mistrzostwa Lwowa.

W niedzielę przed południem na Pohulance odbyło się uroczyste poświęcenie i otwarcie nowo wybudowanej staraniem Miejskiego Komitetu W. F. i P. W. skoczni narciarskiej. Na polanę za restauracją pospieszyły rzesze narciarskie i liczna publiczność.

O godz. 11 przemówił im. Miejskiego Komitetu W. F. i P. W. dr. Nowak-Przygodzki i przeciął taśmę; z kolei przemawiali przedstawiciele władz, magistratur sportowych i towarzyszt.

Pierwszy skok „otwarcia” wykonał trener Pol. Zw. Narc. Norweg Per Klykken, skacząc 22 m.

Następnie rozegrano konkurs skoków do kombinacji o mistrzostwo Lwowa.

W dniu poprzednim, w sobotę, rozegrano w Brzechowicach bieg 18 km.

Wyniki zawodów, organizowanych przez S. N. „Czarnych” są następujące:

Bieg 16 km dla senjorów: 1) Jakubowski (KTN) 1:20:52, 2) Koch (Przem. TN) 1:22:13, 3) Teysse (KTN) 1:23:44, 4) Lankosz J. (KTN) 1:25:01, 5) Wowkonowicz (Czar.) 1:25:41. Startowało 53 zawodników.

Bieg pań 6 km: 1) Gwizdałówna (Czar.) 53:11, 2) Ralska (Czar.) 56:07, 3) Bogucka (Czar.) 57:19. Startowało 10 zawodniczek.

Bieg juniorów 8 km: 1) Lankosz St. (KTN) 42:07, 2) Dec (Przem. TN) 43:55, 3) Pręgowski (Czar.) 44:40. Startowało 20 zawodników.

Konkurs skoków: 1) Teysse nota 18.125, 2) Lankosz (KTN) 17.563, 3) Lesławski (Czar.) 17.063.

Mistrzostwo Lwowa zdobył Teysse (KTN) nota 37.500, 2) Jakubowski (KTN) 36.803, 3) Wowkonowicz (Czar.) 35.563.

Puchar fabryki smarów „Haug” zdobył Zb. Jakubowski (KTN).

Śnieg puszysty, mało nośny, uniemożliwiał dłuższe skoki. Zawodnikom przypatrywało się prawie 2000 osób.

## Hokej we Lwowie i w kraju.

Lechia — Ukraina 5:0 (0:0, 2:0, 3:0). Zawody o puchar Lechii. Bramki dla Lechii zdobyli: Heil dwie, Kurczak, Zalewski i Pierczak. Sędziował p. Sawaryn.

Przemysł. 14 lutego (Tel. wł.) — A. Z. S. — Czuwaj 8:1 (1:1, 3:0, 4:0). Mistrz. kl. B okr. lwowskiego.

Polonia — A. Z. S. 5:1 (2:0, 2:1, 1:0). Sędziował p. Naróg.

Łódź. 14 lutego (CS.) A. Z. S. (Warszawa) — L. K. S. 5:1 (1:1, 0:0, 4:0).

Warszawa, 14 lutego. (CS.) A. Z. S. komb. — Polonia 1:0. AZS. z Adamowskim.

Legia — Marymont 15:0.

Warszawianka — Skra 2:1.

Poznań. 14 lutego (CS.) AZS. — TKS. 2:1.

AZS. — Warta 2:2.

Opawa. 14 lutego (CS) Reprezentacja Opawy — Kraków 6:0 (2:0, 1:0, 3:0).

## SANECZKARSKIE MISTRZOSTWA POLSKI.

Krynica. 14 lutego (CS.) W dniach 13 i 14 bm. odbyły się saneczkarские mistrzostwa Polski. Wyniki: Panie: 1) Witkowska (KTH) 2:03, 2) Chema (Austria) 2:10. Obsada miesz. 1) Witkowski (KTH) 1:39:4, 2) Cheman (Austria) 1:42. Podwójna panów: 1) Witkowski — Rączkiewicz (KTH) 1:35:4, 2) Prousen — Chem (Austria).

## BIEG NARCIARSKI P. W.

Staraniem Obw. Komendy P. W. odbył się wczoraj na „Pohulance” bieg narciarski 6 km. ze strzelaniem. Na starcie 18 drużyn. 1) III Gmnazjum 9.29 pkt., 2) Państw. Szkoła Techn.

## Kanada — Ameryka 2:2.

Lake Placid, 14 lutego. Wczoraj rozegrany został ostatni mecz w olimpijskim turnieju hokejowym między drużynami Ameryki i Kanady z wynikiem 2:2 (1:0 1:1 0:1). Gra mimo przedłużenia nierozstrzygnięta.

Na 6 rozegranych meczów Polska przegrała 6-cio krotnie, nie zdobyła ani jednego punktu, strzeliła 3 bramki, a straciła 34. Jest to porażka nad wyraz przykra.

Od dwu dni panuje tu odwilż. Posta nowiono przedłużyć igrzyska do 15 t. j. poniedziałku.

(Ostatnie wiadomości z olimpiady pojmajemy na str. 1.)

## Kronika sportowa.

## ZAWODY ŁYŻWIARSKIE P. W. KOBIEC.

W niedzielę przed południem na torze L. T. Ł. odbyły się zawody łyżwiarskie w jeździe szybkiej, staraniem Koła Lwów. Organizacji Przystosobienie Kobiet do obrony kraju. Startowało 50 zawodniczek.

Wyniki: Bieg drużynowy 200 m: 1) IV kl. g'mn. im. Słowackiego 43 sek.; 300 m indywidualny: 1) Rejsówna (VIII huf.) 48:4 s., 2) Bilińska K. (I huf.) 50:9 s., 3) Gryglaszewska J. (I huf.) 58 s.; 500 m: 1) Zaponówna E. 1 min. 45:2 s.

Częściową próbę sprawności do P. O. S. złożyło 15 zawodniczek.

Organizator zawodów dziękuje L. T. Ł. za użyczenie toru i sędziowanie zawodów, a w szczególności pp. r. Fuchsovi, dyr. Wł. Kucharowi, inż. Błażyńskiemu, pp. Strzeleckiemu i Romanowskiemu.

## ZAWODY ŁYŻWIARSKIE L. T. Ł.

Wczoraj na torze L. T. Ł. odbyły się zawody łyżwiarskie. Wyniki: bieg 500 m: 1) Romanowski (LTL); 1000 m: 1) Pomper 2:02:2; 1500 m: 1) Romanowski (LTL) 3:18:5; 5000 m: 1) Smagowicz 11:51:6.

## PRZEDOLIMPIJSKI OBÓZ TRENINGOWY.

Treningowy obóz lekkoatletyczny PZLA. rozpoczął się w Poznaniu 15 b. m. i trwać będzie do 12 marca.

Kierownictwo administracyjnego obozu spoczywa w rękach Ośrodka W. F. w porozumieniu z Pozn. PZLA.

Trenerem został p. Klumberg, który onegdaj przyjechał do Polski.

W skład obozu wchodzi następujący zawodnicy: panie: Konopacka-Matuszewska, Weisówna, Bersonówna, Breuerówna, Schabiska, Sikorzanka; panowie: Kusociński, Sikorski, Nowak, Binakowski, Heljasz, Mikrut F., Mikrut W.

Wyjazd Kusocińskiego na trening na Riwierę został przez trenera Klumberga przełożony na marzec aż do ukończenia obozu w Poznaniu.

## DOKOŁA SPRAWY PETKIEWICZA.

Sprawa Petkiewicza nie została jeszcze załatwiona przez zarząd P. Z. L. A., gdyż po wtorkowym przesłuchaniu Petkiewicza zaszła potrzeba zbadania jeszcze kilku osób dodatkowo, to też sfinalizowanie tego przełożono na bieżący tydzień.

## CZERWONA OLIMPIADA W AMERYCE.

Prezydium Komunistycznej Międzynarodówki Sportowej zdecydowało zorganizować w r. b. czerwoną olimpiadę, w której wzięby udział zawodnicy wszystkich komunistycznych organizacji sportowych.

Czerwone igrzyska olimpijskie odbyłyby się w Bostonie lub Brooklynie.

## Program radiowy.

Poniedziałek, 15 lutego 1932.

Lwów (381) godz. 11.45: Codzienny przegląd prasy polskiej. 11.58: Sygnał czasu z Warszawy, hejnał z Krakowa. 12.10: Koncert z płyt gramof. 13.10: Urz. komunikat Państw. Inst. Meteor. 13.15: Komunikat go spodarczy. 13.25—15.00: Przerwa. 15.00: Płyty gramof. 15.15: Przegląd komunikacji. 15.25: Transm. z Wilna: Odczyt z cyklu dla nauczycieli: „Jak uczymy dziś młodzież” wygl. wiz. J. Ostrowski. 15.45: Giełda pieniężna oraz komunikat dla żegluga i rybaków. 15.50: Płyty gramof. 16.20: Lekcja języka francuskiego (Kurs elementarny). 16.40: Pogadanka „o modzie” p. S. Zielińskiej. 16.55: Płyty gramof. i Silva Rerum. 17.50: „Z za kulis pokoju brzeskiego” wygl. red. A. Nechay. 17.35: Płyty gramof. 17.45: „Rozmowa z błękitnymi” w opr. p. H. Górskiej. 18.00: Koncert muzyki lekkiej z kawiarni Szkockiej. 18.50: Rozmaitości. 19.10: „Boje polskie francuskiego Boya” wygl. p. W. Lewik. 19.25: Płyty gramof. 19.30: Wiadomości sportowe. 19.35: Odczytanie programu na dzień następny. 19.40: Płyty gramof. 19.45: Prasowy dziennik radiowy. 20.00: Feljeton muzyczny. 20.15: „Sen o Rivierze” operetka w 3 akt. R. Stolza w radiofonizacji i reżyserii p. M. Makowieckiej. 22.15: Dodatek do prasowego dziennika radiowego. 22.20: Mikrofon w cyrku wersalskim. 23.00: Piosenki lekkie w wyk. p. Bożenny Czaszkówny (sopran), akomp. p. T. Seredyński. 23.20—24.00: Muzyka taneczna z Warszawy.

Warszawa (1411) godz. 12.10, 15.50: Muzyka z płyt gramof. 19.35: Piosenki chóru Warsa. 20.15: „Sen o Rivierze” operetka Stolza. — Lipsk (259) 19.30: Walce miłosne. — Morawska Ostrawa (263) 17.35: Solo na gitarze. — Hilversum (298) 21.40: Pieśni murzyńskie. — Stockholm (435) 20.00: „Cyrulik sewiński” opera Rossini’ego. — Wiedeń (517) 19.30: Rosyjska muzyka ludowa w wyk. zespołu Kozaków. — Davenport (1554) 21.00: Radiokabaret.

Wtorek, 16 lutego 1932.

Lwów (381) godz. 11.45: Codzienny przegląd prasy polskiej. 11.58: Sygnał czasu z Warszawy, hejnał z Krakowa. 12.10: Koncert z płyt gramof. 13.10: Urz. komunikat Państw. Inst. Meteor. 13.15: Komunikat gospodarczy. 13.25—15.00: Przerwa. 15.15: „Chwilka lotnicza”. 15.20: Płyty gramof. 15.25: „Praktyki i praktykantki w gospodarstwach domowych” wygl. p. M. Karczewska. 15.45: Giełda pieniężna oraz komunikat dla żegluga i rybaków. 15.50: Program dla dzieci starszych: a) Patriotyzm Orzeszkowej — feljeton A. Dobrowolskiej, b) Pogadanka prof. S. Sumińskiego „Światła w mrokach dżungli i w głębinach mórz”. 16.15: Płyty gramof. 16.20: „Od rzeki św. Wawrzyńca do Pacyfiku” wygl. M. Nałęcz-Dobrowolski. 16.40: Lwowska skrzynka pocztowa w opr. p. Ady Arzt-Jampolskiej. 16.55: Płyty gramof. i Silva Rerum. 17.10: Transm. z Krakowa: „Wzły gordyjskie i labirynty” wygl. prof. W. Wilkosz. 17.35: Popularny koncert symfoniczny w wyk. orkiestry Filhar. Warsz. pod dyr. J. Ozimińskiego. 18.50: Rozmaitości. 19.10: Odczytanie programu na dzień następny. 19.15: „Zaginiony szt” pogadanka p. K. Hojnackiej. 19.30: Wiadomości sportowe. 19.35: Płyty gramof. 19.45: Prasowy dziennik radiowy. 20.00: Feljeton p.t. „Wilanowicz i Nietzsche” wygl. prof. T.

ANDRÉ BIRABEAU.

## Włamanie.

Historja z niespodziankami.

(Dokończenie).

Pani Rochedal śmiała się do łez!

— Udało się! — tańczyła z radości.

Jean Raneyre patrzył na nią i nic nie rozumiał. Naiwny chłopiec, naprawdę. A więc byłby się zadowolili dotychczasowym stanem? Z pewnością, w czasie kąpieli słonecznej widział prawie obnażone piękne, bursztynowe ciało pani Rochedal, ale czy nie marzył o tem, by zobaczyć je bardziej obnażonem? Czyż wystarczyło mu to, że w kasynie przy fokstrocie i tango obejmował ją? A te krótkie tete-a-tete, dwa albo trzy razy w ciągu całego sezonu, pełne pośpiechu i obawy przed przeskądzeniem były wszystkim, czego pragnął? W takim razie była ona bardziej wymagająca. Od początku lata marzyła o jednej bardzo długiej nocy w objęciach kocianka. O pełnej namiętności i pożądania, o pełnej spokoju i zaspokojenia nocy! I obok niego usnąć i obok niego obudzić się. — — — Tego wszystkiego on nie chciał? Przecież? I nie mógł znaleźć żadnego sposobu, by to wszystko urzeczywistnić? Jak? Ależ tak! Lecz mężczyźni są głupi! Na szczęście była ona! I ona znalazła sposób!

Zieliński. 20.15: Koncert jubileuszowy Filharmonii Warsz. z okazji 50-lecia działalności, wykonawcy: orkiestra filharmoniczna, Ada Sari (sopran), Al. Michałowski (fortep.) i L. Urstein (akomp.). W przerwie koncertu Lwowska skrzynka pocztowa

techniczna, korespondencję bieżącą omówi inż. J. Miński. 22.40: Dodatek do prasowego dziennika radiowego. 22.45: Urz. komunikat Państw. Inst. Meteor. i komunikat policyjny. 22.50—24.00: Muzyka taneczna z Warszawy.

## Z życia prowincji.

### Z życia kultur.-oświatowego w Brodach.

Dnia 12 b. m. odbył się w świetlicy Sokola zjazd pracowników oświatowych polskich z całego powiatu brodzkiego, w liczbie 100 osób. Zjechali na zaproszenie Zarządu towarzyszt polskich w Brodach, nauczyciele powiatu brodzkiego, celem nawiązania kontaktu i ułożenia zgodnego planu działania w kierunku oświaty pozaszkolnej i wychowania obywatelskiego. Referaty wygłosili p. starosta dr. Jan Kaczkowski, inspektor szkoły Stanisław Bieniak, referentka strzelecka nauczycielka Stefania Krauzówna oraz prezes Rady powiatowej B. B. W. R. w Brodach Rudolf Wizmirski. W dyskusji zabierali głos dyrektor szkoły z Podkamina. Maryniak, prezes Koła T. S. L. w Brodach Mikołaj Irzabek, przewodniczący sekcji oświatowej tegoż Koła Tadeusz Andrzejewski, prof. Wiktor Dymitr, dyrektorka szkoły w Brodach Stefania Wittekówna i inni.

Dyskusje stały na wysokim poziomie, i były owiane dążeniem zjednoczenia wysiłku energii i woli nad podniesieniem poziomu kulturalnego i gospodarczego społeczeństwa polskiego i lojalnego społeczeństwa narodowości ruskiej.

Obradowano nad koniecznością budowy domów ludowych, jakoteż kreowania nowych parafii rzymsko-katolickich, gdyż na przeszło 3.000 dusz rz. - kat. przypada zaledwie jeden kapłan polski, gdy natomiast już 1.000 dusz gr. - katol. posiada jednego kapłana ruskiego.

Potrzeby wsi. będą nauczyciele komunikować T. S. L. w Brodach i stosownie do zapotrzebowania będą wysyłani referenci z odpowiednimi referatami.

Inspektor szkolny zakomunikował zebraniemu, że przywiązuje wielką wagę do pracy społecznej nauczyciela, że wyniki tej pracy będą brane pod dokładną rozwagę przy ocenie wartości i kwalifikacji poszczególnych nauczycieli, jako wychowawców młodego społeczeństwa.

## Zabytki budownictwa na ziemiach polskich.



Na ilustracji naszej widzimy piękną cerkiewkę w Czesnikach, koło Rohatyna, która dawniej była zbrojem arjańskim. Jest to interesujący typ budownictwa późnego renesansu. Charakterystyczna sylwetka

gontowego dachu posiada jednak wybitny związek z miejscową tradycją artystyczną. Cerkiewka ta, której groziła ruina, została niedawno odnowiona staraniem lwowskiego urzędu konserwatorskiego.

— Nie rozumiesz ciągle jeszcze tego skarbie? Naturalnie! O włamaniu nie ma mowy! Przyjaciółka moja, która została w Paryżu, wysłała ten telegram na moją prośbę. Gdy Lucien wędruje do mieszkania i znajdzie wszystko w porządku, pomyśli zapewne, że telegram został na żarty wysłany przez jakiegoś wroga. (Kto prowadzi interesy ma zawsze wrogów). A my tymczasem mamy przed sobą dwie noce zupełnie dla siebie! — — — Gdybyś mnie naprawdę kochał, byłbyś dawno wpadł na ten pomysł!

I noc była taka, jaką wymarzyła sobie pani Rochedal. — Lecz pan Rochedal! Biedak nie zamknął pewnie w podróży okna! Godziny nocne tuaj tak rozkoszne, spędził zapewne wśród męczących myśli: „Czy zostawiła w biurku pieniądze? — Czy zabrali może mego La Fontaine'a? — — —”. A potem na dworcu, ten pośpiech przy szukaniu taksówki. A po przybyciu do domu: jeden skok do portjerówki, zdiwione oczy, trwożliwe pytania: „No? — Proszę opowiadać — — — co mówił komisarz?” I to bezgraniczne zdziwienie dozorczy: „Cóż takiego?” Albo dozorca zobaczył go pierwszy i mocno się zdziwił: „Co? Już wrócił pan z urlopu, panie Rochedal?” I to skomplikowane porozumienie się: „Ale pańska depesza?...” „Jaka depesza?” Nie może uwierzyć, że nie było żadne-

go włamanie i pędzi przez schody do góry, zważywszy nawet w całość zupełnie nienaruszonych drzwi i zasuniętego ryglu... A potem ta mina, wewnątrz w nietkniętym mieszkaniu, pełnem ciężkiego, nagromadzonego ciepła, tańczącego pyłu, i w letniej plaszczce okrytych mebli, które zdawały się mówić: „Co? ty tu jesteś? Już teraz? Czego tutaj szukasz? Nie można już w lecie spokojnie spać?” To była zapewne zdziwiona mina! Ona widzi ją nie ma przed sobą i oboje, ona i Jean, nie mogą powstrzymać się od śmiechu. Z pewnością irytował się więcej, niż gdyby go naprawdę okradziono. A to włamanie głowy, kto mógł mu tego figla spłacać! X może... albo T... także Z mógł to zrobić! A potem ten telegram, który jej przysłał: „Głupi żart. Włamanie nie było. Wracam jutro rano do Villebin”.

Następnego dnia rzeczywiście przyszedł telegram.

Brzmiał jednak zupełnie inaczej: „Pani Rochedal, Villa „Rozkosz” Villebin. Włamanie większe niż sądziłem. Wiele skradziono. Twoje sobole znikły. Moje książki sa. List w drodze. Calusy Lucien.”

— Wszystko się kończy — powiedział Jean Raneyre, który odczytał telegram poprzez plecy pani Rochedal. — Podczas gdy ty zmyśliłaś włama-

Zebranie trwające od godz. 10 przed południem do 15 po południu zakończono uchwaleniem rezolucji wzywającej wszystkich obecnych do wzmożonej pracy społecznej dla dobra Ojczyzny i odśpiewaniem „Rcty”.

## Krówka zółkiewska.

Odszukany łup złodziejski. W lecie ub. roku p. Józef Klob, em. kasjer miejski, zajęty był chwilowo na cmentarzu podlewaniami kwiatów i ziół, wyrastających na grobie jego żony. Dla ulżenia sobie w pracy w dzień upalny zdjął p. K. marynarkę i kamizelkę, które re złożył obok siebie; sam zaś podszedł do znajdującej się opodal studni, by nabrać wody. Gdy wrócił po chwili, nie było już jego garderoby wraz z laską ze srebrnem okuciem nasady, złotym zegarskiem krytym z łańcuszkiem i portfelem z kwotą 100 złotych. Wszystko ulotniło się jak kamień. Obecnie dopiero, przy śledzeniu za inną kradzieżą i przeprowadzonej rewizji u mieszkającej w budynku cmentarnym wdowy po grabarzu, Mudiowej, znaleziono u niej wszystkie powyższe skradzione u p. Kloba ruchomości z jednym tylko wyjątkiem zerwanego okucia laski, srebrnego monogramu i go tówki z portfela. Wymieniona wdowa zeznaniami swemi w sprawie kradzieży, złożonem w śledztwie, obciążała swego zmarłego w międzyczasie męża. Dalsze dochodzenia w toku.

## OGŁOSZENIA

Każdy numer dowodowy liczy się 25 groszy.

### SPRZEDAŻ

### OSZ ZĘ ZISZ WIELE

kupując branki, kapy, koronki, tabletki ręcznej roboty po cenach bezkonkurencyjnych tylko w wytwórni Freilcha Lwów, Sykstuska 21. 278

### PARYZANKA,

rutynowana specjalista-masażystka robi masażę twarzy. Cena 3 zł. Maseczki odmładzające. Uczę masować, pielęgnować, szminkować i leczyć urodę, oraz gymnastykę amantissante Mme Jane Renault, A. 17

nie, okradziono cię naprawdę. Taki zbieg okoliczności.

Dziwne. Nawet trochę zanadto dziwne. To nie może tak być... I to też tak nie było. Lecz całkiem inaczej! Pan Rochedal nie bierze małżeństwa poważnie, tak samo, jak jego żona i w tem nie ma zapewne nic dziwnego. Gdy ma się przyjaciółki, potrzeba pieniędzy, a nie łatwo zdobywa je mężczyzna, by żona tego nie zauważyła... Gdy pan Rochedal zdał sobie sprawę, że chodzi tu o złośliwy żart, a mieszkanie jego spłonie i nienaruszenie pod swoją warstwą prochu, zrobił wprawdzie wściekłą minę, której oczekiwała jego żona. Lecz wkrótce po tem wypogodziło się znowu jego oblicze. Tak, ono jaśniało wprost. „Ależ — ależ — to jest wspaniała sposobność! Te trzeba wykorzystać”.

A skoro serdecznym uściskiem ręki zapewnił sobie milczenie dozorczy, dokonał sam zaawizowanego włamania.

Pani Rochedal odgadła wszystko. Ale nie mogła, nie chcąc się skompromitować, powiedzieć ani słowa. Wspominała swoje skradzione sobole, w które stroić będzie się inna, szalała i płakała i wyrzuciła Jeana.

Druga noc nie była taką, jaką sobie wymarzyła.

Tłum. G. B.

KONIEC.